

Wrodzona Ludzka Zdolność do Tworzenia

Wykład Pathwork nr 208 | 09 luty 1973

Pozdrowienia i błogosławieństwa dla wszystkich z was tutaj zgromadzonych. Witajcie nowi i starzy przyjaciele poszukujący waszej wewnętrznej ścieżki.

Dziś wieczorem będę mówił o ludzkiej zdolności do kreowania - zdolności zadziwiająco niedocenianej. Wasza zdolność kreowania jest nieskończenie większa niż mogłoby się wydawać wam, czy waszym naukowcom, psychologom i filozofom. Z wyjątkiem naprawdę niewielu oświeconych, większość ludzi nie wie o swojej uśpionej zdolności kreowania i odtwarzania swojego życia. Niektórzy mogą wierzyć w to w teorii, ale niewielu naprawdę tego doświadczyło.

Kiedy przyjmujecie ludzkie ciało oraz stan ego w tym trój-wymiarowym świecie, automatycznie odcinacie pamięć o innych stanach świadomości. Te zapomniane stany są znacznie mniej ograniczone, dużo bardziej swobodne, dużo bardziej świadome. Znajdując się w tamtych stanach świadomości byliście w stanie całkowicie wpływać na swoje życie, kształtować je w takim stopniu, jakiego ludzka świadomość prawdopodobnie nie jest w stanie objąć.

Moc myśli, uczuć i naszych postaw jest ogromna. Ta moc istnieje również w obecnym stanie świadomości, jednak wy jej nie dostrzegacie. Nie wiecie o tym, że to wy ukształtowaliście to, czego doświadczacie w tym momencie; stworzyliście to w takich szczegółach, że nie ma tu mowy o absolutnie żadnym błędzie. Jak mówiłem wcześniej, suma wszystkich świadomych, pół-swiadomych, nieświadomych, jednoznacznych i niejednoznacznych myśli, przekonań, założeń, intencji, uczuć, emocji i kierunku, w jakim podąża nasza wola – niezależnie od tego jak się wzajemnie wykluczają – tworzy twoje obecne doświadczenie i wpływa na sposób, w jaki rozwija się przed tobą twoje życie. Twoje obecne życie wyraża twój wewnętrzny stan z bezbłędną dokładnością matematycznego równania. W związku z tym możesz użyć swojego życia jako mapy, która pomoże ci dotrzeć do twoich wewnętrznych obszarów. To stanowi część metody Pathwork.

Wielu z was już znalazło potwierdzenie tego, że ukryte, przerażone, wzbudzające poczucie winy i odrzućane myśli i uczucia mają ogromną moc kreowania tego, co negatywne; ich moc jest większa niż cokolwiek z czym mamy do czynienia na poziomie świadomym. Strach oraz wina są potężnymi środkami kreacji. Zawierają w sobie ogrom energii. Na poziomie pozytywnym, entuzjazm, radość, witalność, zainteresowanie, pobudzenie są również skutecznymi środkami kreacji.

Ścieżka taka jak ta musi więc w dużym stopniu dotyczyć eksplorowania tego w co wierzycie, co czujecie, co przypuszczacie i co zamierzacie w tych warstwach waszej osobowości, do których nie macie bezpośredniego dostępu. Wasze nieświadome motywacje często kreują to, czego w ogóle nie chcecie doświadczać, ponieważ nie wiecie czego się spodziewać i jakie efekty uboczne są przypisane waszym niemądrym życzeniom, błędnym założeniom i negatywnym intencjom. Co więcej, ignorujecie moc tego psychicznego materiału i nie dostrzegacie, jak przekłada się on na tworzenie materii, zdarzeń i okoliczności, a także życiowych doświadczeń.

Kiedy ludzie przyjmują stan ograniczonego ego, robią to z bardzo konkretnych powodów. Manifestujecie i wyrażacie siebie w tym ograniczonym stanie w celu oczyszczenia i zjednoczenia. Tak szybkie i efektywne wykonanie tej pracy, moi przyjaciele, nie byłoby możliwe gdybyście byli w pełnym posiadaniu swojej całej świadomości i swoich zdolności. Bowiem osobowość waszego ego, tak jak się ona teraz wyraża, jest jedynie wyodrębnionym aspektem lub kilkoma wyodrębnionymi aspektami waszej całej osobowości. Dużo większa, pełniejsza i bardziej oczyszczona część waszej całej osobowości, czy prawdziwego ja, nie ujawnia się otwarcie. Jak często wspominałem, ta osobowość składa się z aspektów świadomości. Ujawnienie pewnych aspektów w wyodrębnionej formie – która składa się z trójwymiarowej rzeczywistości i ego – daje możliwości zwiększonej świadomości, która jest nieobecna, kiedy te nieoczyszczone aspekty są zanurzone w znacznie już oczyszczonej osobowości. Twój oczyszczony duch może z łatwością przeoczyć małe, ale mające duże znaczenie zniekształcenia, które jednak pełnią rolę przeszkód na drodze dalszego rozwoju przekraczającego możliwości ludzkiej świadomości. Taki rozwój następuje w obszarach rzeczywistości, których teraz nie potrafisz zrozumieć.

Możliwe jest jednak aktywowanie zdolności większego ja, koncentrowanie się na nim i bycie receptywnym wobec jego zawsze obecnego wewnętrznego głosu. Podobnie, możliwe jest

skupianie się i bycie receptywnym wobec negatywnych aspektów twojej osobowości, które leżą głęboko zakopane, a które potrzebują zostać oczyszczone na twojej ewolucyjnej drodze. Ta ścieżka uczy cię kontaktowania się ze wszystkimi tymi ukrytymi warstwami i właściwego obchodzenia się z nimi. Innymi słowy, niektóre części ciebie są bardziej rozwinięte, a niektóre mniej. Te drugie nie są oczywiste, ale one również są tobą. Jawna, bardziej rozwinięta część posiada środki do odkrywania, wydobywania i jednoczenia innych części, których jeszcze nie możesz zobaczyć.

Kiedy rozpoczynasz te poszukiwania i traktujesz je jako główne zadanie, jakie masz do wykonania w życiu, znika niepokój, a do twojej duszy przychodzi głębokie poczucie sensu i spełnienia. Powoli, ale bardzo naturalnie, zaczynają znikać życiowe frustracje, a w ich miejsce pojawia się głębokie spełnienie. Jedynie, kiedy skupiasz swoją uwagę na powodach, z jakich przyszedłeś na ten plan, możesz odnaleźć swoje miejsce w życiu.

Z drugiej strony istnieje wiele ludzi, którzy samowolnie dokonują rozgraniczenia pomiędzy tym, co nazywają życiem, a ich duchowym rozwojem. Nie chcą dawać zbyt wiele temu drugiemu, ponieważ obawiają się, że będzie miało ono negatywny wpływ na pierwsze. Im bardziej koncentrują się na zewnętrznym materialnym życiu bez sprowadzania go do spójnego i pełnego sensu połączenia pomiędzy nim a szerszymi i głębszymi kwestiami, tym bardziej niespokojni i przygnębieni się stają.

Niezależnie od tego jakie boskie prawa i atrybuty istnieją we wszechświecie, w chwili, w której wyrażają się w stanie oddzielonego ego, odłączone od głębszej wewnętrznej rzeczywistości, stają się one zniekształcone i destrukcyjne. Pozwólcie, że podam wam przykład.

Małe dziecko wierzy, że jest wszechmogące. Psychologia przypisuje ten bardzo oczywisty wyraz dziecięcego roszczenia wobec wszechmocy niedojrzałości i destrukcyjnej egocentryczności. Ona faktycznie nimi jest, jednak jest również czymś znacznie więcej. Poczucie wszechmocy jest wspomnieniem innego stanu, stanu świadomości, w którym myśli, w momencie, kiedy powstają stają się rzeczami i wydarzeniami. Czas i odległość są częścią trójwymiarowego iluzorycznego stanu świadomości, więc nie istnieją one w sferze dużo szerszej świadomości. Świadomość dziecka jest nadal częściowo zestrojona ze stanem jego pełnej osobowości. Jednak wspomnienie staje się pomieszane i nieklarowne, kiedy zostaje przeniesione do stanu ograniczonego ego.

Ponieważ stan ego jest koncentracją mniej oczyszczonego stanu – w połączeniu z już oczyszczonymi aspektami, które przychodzą osobowości z pomocą w zakresie tego życia – moc tworzenia przyjmuje zniekształconą, niepożądaną formę. Ego zawsze żyje w iluzji, że jest nie tylko oddzielone od innych, ale że inni są wrogo nastawieni wobec jego dobrostanu. Wszystko co robi ego jest zawsze albo przeciwko innym, albo we współzawodnictwie z innymi, albo w porównywaniu się z nimi. To tworzy jego destrukcyjność i egocentryczność. Jak wszyscy wiecie, ego sprawia, że moc staje się niebezpieczną bronią. Doświadczenie mocy jako czegoś, czego boicie się w innych i czujecie się winni wobec jej obecności w was samych. Moc zawsze wyklucza więc miłość i radość, ponieważ jest wyrazem mocno oddzielającym.

Ale kiedy godzisz swoje rozszczerzone ego z prawdziwym ja, a tym samym odkrywasz zasadę zjednoczenia, odkrywasz również, że twoje interesy nigdy nie stoją w opozycji do interesów innych ludzi, pomimo tego, że na pierwszy rzut oka może to tak wyglądać. Odkrywasz także, że siła i miłość nie potrzebują być przeciwieństwami. Wtedy możesz zacząć używać swojej wrodzonej mocy do kreowania i odtwarzania twojego życia. Teraz możesz lepiej zrozumieć, dlaczego wiedza dotycząca twojej mocy tworzenia jest niebezpieczna, dopóki nie oczyścisz zniekształconego aspektu, który znalazł swój wyraz w tym ciele i w tym życiu i dopóki nie odkryjesz nieskończonych wewnętrznych rzeczywistości, które są dużo bardziej prawdziwe niż to, co uważasz za zewnętrzną rzeczywistość.

Frustracja dziecka, pojawiająca się, kiedy jego myśli i życzenia nie stają się natychmiastowym faktem jest oczywista. Natychmiastowość przyczyny i skutku – przyczyny będącej myślą lub życzeniem, skutku będącego doświadczeniem – jest stałą „daną” w stanie świadomości, który wychodzi poza ego. Jednym z zadań większości ludzi będących oddzielnymi aspektami ego jest nauczyć się pełnej ufności, cierpliwości, puszczania kontroli i otwartości.

Pamięć o mocy tworzenia musi być czasowo odcięta abyście mogli nauczyć się tego, czego przyszłście się tutaj nauczyć. Dzięki realizowaniu tej lekcji znów spontanicznie pojawiają się głębsze połączenia. Jednak nie wygląda to na ponownie odkrytą pamięć. Łączenie myśli, życzeń, intencji, uczuć i postaw z doświadczeniem wydaje się być nowym odkryciem, które tworzy świadomość mocy tworzenia. Wtedy nie istnieje już niebezpieczeństwo użycia mocy przeciwko innym. Znika iluzja tego, że dobro własne musi stać w opozycji do dobra innych.

Nie muszę wspominać o tym, że nie tylko dzieci porywają się na egocentryczne i wrogie twierdzenia dotyczące wszechmocy. Nierozwinięci, niedojrzali i destrukcyjni ludzie również

to robią i często to okazują. Zło nie istnieje jako rzeczywistość sama w sobie. Zło zawsze jest zniekształceniem boskiej prawdy. Każda destrukcyjna negatywna postawa może być z łatwością zbadana w celu odkrycia jej podstawowych przejawów. Wtedy można zauważyć, że takie zniekształcenie jest destrukcyjne lub złe jedynie, kiedy ujawnia się poprzez ego, w jego oddzieleniu. Ta sama podstawowa cecha skutkuje czymś zupełnie innym i ma zupełnie inne znaczenie, jeśli manifestuje się w głębi zjednoczonej świadomości – w większej i szerszej rzeczywistości wewnętrznych obszarów. Dlatego oddzielony wcielony aspekt pełnej osobowości ujawniający się w ciele i w ego musi na jakiś czas zapomnieć o swoich pełnych możliwościach i o doświadczeniu w stanie, który może być stanem zdrowym jedynie, kiedy zaangażowane jest w niego całe ja.

Zawsze, kiedy pojawiają się błędne przekonania, lekceważenie, fałszywe idee i wstrzymana emocjonalna materia – uraza, upór, bezwzględność, bezwład - istnieje zastała energia, która musi tworzyć niepokój i negatywne doświadczenia. Ta energia ma bardzo duży potencjał. Możesz ją przetransformować jedynie, jeśli uwolnisz ją w sposób bezpośredni i uczciwy.

Wy, drodzy przyjaciele, którzy podążacie tą ścieżką często doświadczaliście potężnej energii, która przenika was, kiedy uwalniacie zastałą materię stłumionych emocji. Kiedy fizycznie, emocjonalnie i konceptualnie wyrażacie wściekłość, nienawiść i furję, doświadczacie wglądów dotyczących was samych, które prowadzą do nowego rozumienia waszej roli w życiu i tego, dlaczego jesteście tu, gdzie jesteście. Ta świeżo uwolniona energia również ma ogromny potencjał twórczy.

Nadszedł czas, kiedy możecie przetransformować negatywną energię i świadomość tak, aby zmanifestowały się w pozytywny sposób. W pewnym stopniu już zaczęliście to robić, jednak nie jesteście jeszcze wystarczająco świadomi mocy energii, która jest uwalniana. Jeśli, w chwili, w której negatywna energia opuszcza wasz system i zaczyna płynąć, potraficie ponownie ją przekształcić i skierować na pozytywny kanał, to faktycznie możecie wprowadzić nową kreację do waszego życia. Ta praktyka pozwoli wam zrozumieć jak wiele kreatywnej mocy posiadacie.

Te słowa nie są wystarczające, aby przekazać ci prawdę, chyba że przezwyciężyłeś już pewne postawy dotyczące oddzielenia. W przeciwnym razie ta wiedza byłaby niebezpieczna dla ciebie i dla innych. Ale całkowite zaangażowanie się w ścieżkę prowadzącą do twoich własnych wewnętrznych obszarów z całym bagażem trudności pojawiających się w procesie

odkrywania siebie i konfrontacji z samym sobą sprawi, że staniesz się coraz bardziej świadomy mocy twoich myśli, twoich intencji i twoich uczuć. Staniesz się ostrożny wobec myśli, które wybierasz, jednak nie będziesz ani powstrzymywał, ani tłumił niepożądanych i destrukcyjnych myśli. To nie pomaga. Nauczysz się sobie z nimi radzić, kwestionować ich właściwość i otwierać się na alternatywy. Nauczysz się rozumieć co takiego w tobie sprawia, że chcesz myśleć w określony sposób i jaką cenę za to płacisz. Zaczнешz postrzegać tworzenie jako związek pomiędzy przyczynami i skutkami pomiędzy którymi nigdy nie dostrzegałeś zależności.

W miarę jak ten proces postępuje, ma miejsce odtwarzanie. Nie jest to nagrodą za odpowiednie zachowanie. Jest to proste działanie, ustanowione przez ja, które znajduje się w dużo wyższym stanie świadomości, które teraz wie co robi i dlaczego.

Wielu z moich przyjaciół podążających ścieżką zaczęło doświadczać tego procesu jako coraz bardziej żywej rzeczywistości, której naprawdę można zaufać. Nie słabnie ona w tym zgodnym z prawem procesie. Ale odtwarzanie lub tworzenie nie mogą być umyślnymi działaniami. Nigdy nie można go stosować do obejścia czegokolwiek wewnątrz waszej psychiki. Istnieją metafizyczne i duchowe poglądy, które biorą pod uwagę tę kreatywną moc myśli, ale nie zauważają niebezpieczeństwa wynikającego z przeoczenia pewnych kroków w pracy z psychiką. Stają się jakby zahipnotyzowane przez prawdę, którą odkryły – prawdę autokreacji. Mogą kreować i odtwarzać zawsze, kiedy psychika jest relatywnie wolna od blokad. Ale tam, gdzie psychika jest zablokowana, zatrzymana jest również autokreacja. Energia znajdująca się w zastoju staje się jeszcze potężniejsza i tworzy konflikt, który rozrywa duszę. Dusza nie rozwija się harmonijnie, kiedy psychika pracuje nad tym, co już jest wolne, a odrzuca to, co potrzebuje uwagi. W tym stanie użycie mocy – nawet jeśli nie jest ona jawnie używana przeciwko komukolwiek – staje się tak niebezpieczne, że wcześniej czy później może prowadzić do osobistego kryzysu. Taki kryzys byłby do uniknięcia, gdyby osobowość skupiła się na nierozwiniętych aspektach.

Z tego powodu ta konkretna ścieżka wymaga dużo więcej odwagi i uczciwości niż większość innych praktykowanych w dzisiejszych czasach kierunków. Jest to jednak prawdziwa i naprawdę jednocząca ścieżka, która nie pozostawia żadnych niedociągnięć. Tworzy za to prawdziwą harmonię duszy, przez to, że proces jest powolny i nie przynosi szybkich magicznych rezultatów. Przez długi czas wymaga skupienia się na ciemnych obszarach. Dzieje

się tak, aby was ochronić, moi drodzy przyjaciele, ponieważ w ten sposób unikacie procesu oddzielenia, który zniweczyłby cel, dla którego przyszłście do tego życia. Przyszłście spełnić zadanie polegające na skupieniu się na tych aspektach w was, z którymi jesteście mniej skłonni sobie radzić. To dokładnie z tego powodu wcisnęliście się w ten ograniczony, niewygodny i często bolesny stan, w którym tymczasowo przebywacie. Znajdują się tutaj jedynie pewne wasze aspekty, ale ten, który utożsamia się z tymi ograniczonymi aspektami musi cierpieć, kiedy powód, z którego znajdujecie się w stanie ludzkiego ego jeszcze nie jest świadomy.

Potrzebujecie wiedzieć, dlaczego tutaj przyszłście i co takiego macie tu do zrobienia. Jaką słabą stronę macie z siebie wydobyć? Jakiej brzydoty nie chcecie zobaczyć? One są przeszkodami, które uniemożliwiają wam swobodne kreowanie. Nawet teraz, moglibyście tworzyć znacznie więcej niż tworzycie, i moglibyście robić to świadomie, mądrze, pięknie i mogłoby wam to przynosić satysfakcję, choć nie w takim samym stopniu jak wtedy, kiedy znajdujecie się w stanie wolnym od ego i od ciała. Chodzi o to, że stale kreujecie, niezależnie od tego, czy o tym wiecie czy nie. Problem polega na tym, że nie wiecie, co takiego kreujecie nieświadomie. Kreujecie z każdym oddechem, który oddychacie, z każdą myślą, którą myślicie, z każdą postawą, którą reprezentujecie. To są pełne mocy środki kreacji, a wy musicie wiedzieć co robicie i jak kreujecie. Wasze oddzielenie od twórczych ziaren, które zasiewacie i od ich owoców tworzy niepotrzebny ból i frustrację. Często efekt dostrzegacie dużo później i nie macie najmniejszej świadomości tego, co takiego w was do niego doprowadziło. Świadomość może być jednak odzyskana, jeśli tylko tego zapagniecie.

Konstruktywne skupienie się na swoich nierozwiniętych aspektach oznacza, że wykonujesz zadania, które przyszedłeś wykonać w tym konkretnym świecie. Oznacza to, że jednoczysz siebie tak, że możesz wykorzystywać swoją potężną moc tworzenia i używać jej w sposób świadomy i intencjonalny w twoim życiu.

Proces tworzenia i konkretne techniki do nauczania się są ci dawane powoli. Pokazałem ci pewne techniki medytacji. Kiedy medytujesz, tworzysz. W tym stanie skupienia i odprężenia, energia i świadomość skupiają się w taki sposób, że wyzwolone zostają potężne twórcze nasiona. Ale medytacyjne i twórcze techniki, z powodów, które właśnie omówiłem, muszą być zajęciem drugorzędnym. Jednak, jeśli istnieje pewien fundament jakim jest wewnętrzne oczyszczenie i samoświadomość, te techniki mogą zostać rozwinięte. Wtedy będzie to bezpieczne z perspektywy tej ścieżki duchowej. Twoje istnienie będzie wtedy naprawdę

osadzone w rzeczywistości i w jednoczącym procesie więc nie zignorujesz żadnego zadania, które przyszedłeś tutaj spełnić.

Naturalny proces uczenia się medytacji tworzenia, ponownego tworzenia życiowego doświadczenia przyjdzie jako intuicyjny, spontaniczny rozwój waszej świadomości. Tak jak intuicyjnie zrozumiecie rzeczywistość wszechświata, dzięki waszemu doświadczeniu, a nie dzięki teorii, tak samo nauczycie się wykorzystywać swoje wrodzone moce i zasoby.

Istnieje wewnętrzny mechanizm, który bardzo ważne jest żebyście zrozumieli i nad którym chciałbym się na chwilę pochylić. Moi przyjaciele, pracując na tej ścieżce dość często musieliście doświadczać sytuacji, w której wasz helper sugerował wam konkretną medytację i zalecał skupić się w niej na pozytywnym wyrażeniu siebie, takiej formie ekspresji siebie samego, której mocno pragniesz i do której tęsknisz. Jednak dążąc do auto-ekspresji doświadczacie trudnego do wytłumaczenia oporu wobec działań zmierzających do osiągnięcia tego celu. Coś w was jakby was powstrzymuje albo zapominacie o tym, żeby samodzielnie wykonywać zaleconą praktykę. Być może wasze myśli nie mają energii, przekonania czy jasności. Są rozproszone i czujecie, że nie są skuteczne. Czasami możecie nawet świadomie doświadczać jawnego oporu wobec rozważań właśnie nad tym, czego najbardziej pragniecie. Czym jest ta blokada?

Przyjmijmy, że jesteś samotny. Przyjmijmy, że pragniesz spełnionej i owocnej partnerskiej relacji – obfitej w radość, wymianę, dzielenie się i wzajemność na każdym poziomie. Twoim prawem od urodzenia jest doświadczać tego wszystkiego i spełniać się też w innych obszarach, jako że obfitość wszechświata jest tutaj dostępna dla wszystkich. Nikt nie jest wykluczony. Jednak może nawet nie przyjść ci do głowy, żeby czynnie zasiać ziarno w medytacji – poprzez klarowną, konkretną myśl wysłaną w tym kierunku, poprzez zaangażowanie w pragnienie tego, w doświadczenie, w realizowanie i w sprawienie, żeby stało się rzeczywistością. Możesz być w pełni świadomy zasad związanych z tą praktyką medytacyjną, jednak wstrzymujesz się od stosowania jej. To, co ma nawet większe znaczenie to fakt, że kiedy zgodnie z sugestią tworzysz kreatywny schemat myślenia, odkrywasz w sobie dziwną i trudną do uzasadnienia niechęć. To tak jakby jakaś ściana w tobie nie pozwalała ci na jednoznaczne i konsekwentne zaangażowanie się w to, czego żarliwie pragniesz.

Czy kiedykolwiek myślałeś o znaczeniu tego oporu? Desperacko czegoś chcesz. Wewnętrznie czujesz, że mogłoby to dla ciebie zaistnieć. Twój umysł przyjmuje zasady kreacji. Jednak twój

umysł staje się sparaliżowany, kiedy przychodzi ci swobodnie puścić twoje myśli, kiedy masz te myśli wysłać na żyzną glebę twórczej materii, czy czegoś, co ja nazywam materią duszy, gdzie każde ziarno rozwinie się w owoc.

Powód tej niechęci jest bardzo prosty. To wciąż ten sam system samoobrony, skrupulatnie wypracowany mechanizm, który wie, że coś w tobie jeszcze nie jest gotowe na to doświadczenie. Ty sam musisz stawiać sobie na drodze przeszkody. Być może istnieje niechęć do dawania oraz do akceptowania rzeczywistości na twoim poziomie. Być może istnieje ukryty negatywny stosunek do drugiej płci, do którego zmiany nie jesteś przygotowany. Niezależnie od tego czego dotyczy przeszkoda skonfrontuj się z nią, zbadaj ją, zrozum i rozpuść. Jeśli tego nie zrobisz i nadal będziesz kreował, z silnie skupionym umysłem i wolą, narzucona zewnętrzna wola będzie musiała przynieść odpowiednie skutki. „Struktura siły woli” popada w konflikt z wewnętrzną negacją i przeszkodami. Niezdolność do medytowania i kreowania ma znaczenie i powinno się poświęcić jej uwagę, ponieważ dzięki temu odkryjcie pochodzenie przeszkody i będziecie ją mogli przezwyciężyć. W przeciwnym razie będziecie kreować z poziomu ego, co nie przyniesie spełnienia waszemu sercu i duszy.

Umysł ego ma moc kreowania i stale to robi. Jednak, jeśli kreuje w oddzieleniu od wewnętrznej istoty, efekty będą niezadowalające. Siła woli czy wola zewnętrzna może być skuteczna w pewnym stopniu. Tworzy ona materię, subtelną materię i doświadczenie, jednak nie dla twojego błogosławieństwa. Tworzy ona poprzez samowolę, której brakuje mądrości, zrozumienia, wizji i głębi. Brakuje jej wewnętrznego połączenia i pełni więc to, co tworzy jest często bardzo bolesne. Na wybranym przykładzie objawiałoby się to stworzeniem relacji, w której te obszary ja, które zostały odrzucone wpływałyby na relację jakby zatruwając ją od środka.

Kiedy okaże się, że twój wewnętrzny głos stawia opór kreatywnemu procesowi myślowemu, będzie to znak, że należy podjąć działania w obszarze samopoznania. Będziesz musiał przenieść swoją uwagę z kreowania na odkrywanie znaczenia twojej niechęci do tworzenia tego, czego pragniesz. Odkryj, co staje ci na drodze. Zamiast pożądanego doświadczenia musisz rozwinąć świadomość i rozumienie tego, co uniemożliwia jego stworzenie. To w końcu rozpuści niechęć i poczujesz się zupełnie wolny i gotowy zasiać nową twórczą myśl, w żyznej glebie materii twojej duszy.

Nie możecie drodzy przyjaciele stworzyć niczego, co już nie istnieje we wszechświecie. Wszystko już istnieje wewnątrz ciebie. Wszystkie odpowiedzi, cała wiedza, cała moc tworzenia, czucia, cieszenia się, doświadczania – wszystkie światy istnieją wewnątrz ciebie. Ponieważ cały wszechświat znajduje się wewnątrz ciebie, podczas gdy świat zewnętrzny jest jedynie jego odbiciem, jak obraz w lustrze. Wszystko, czego kiedykolwiek potrzebowałbyś dowiedzieć się o sobie i o swoim życiu istnieje wewnątrz ciebie. Możesz aktualizować tę wiedzę, jeśli nauczysz się skupiać, naprawdę tego chcieć, zmierzać do tego, angażować się w to i to tworzyć. Niektóre odpowiedzi istnieją na bardziej powierzchownych poziomach, w tak zwanej podświadomości. Niektóre znajdują się na dużo głębszych poziomach. Możliwe jest jednak dotarcie do nich wszystkich, jeśli tylko podejmiesz działania polegające na odkrywaniu samego siebie.

Dlatego tworzenie i odtwarzanie dotyczą przede wszystkim skupienia. Jeśli tworzysz z poziomu ego, skupienie będzie powodowało napięcie i niepokój. Jeśli chcesz tworzyć z poziomu twojej wewnętrznej istoty, skupianie się musi przychodzić w stanie odprężenia. A stan odprężenia będziesz mógł osiągnąć pod warunkiem, że nie ominiesz żadnego etapu. Słuchasz swojego wewnętrznego ja i jeśli wyczuwasz jakieś przeszkody to dajesz im uwagę i przezwycięzasz je. W ten sposób tworzysz w sobie stan, który pozwala ci je zrozumieć.

To jest jeden z aspektów procesu tworzenia i odtwarzania. Jest to bardzo ważny aspekt, który może być wykorzystywany nie tylko przez osoby, które już idą tą ścieżką (*przyp. tłum. ścieżką Pathwork*), ale nawet przez te, które dopiero na tą ścieżkę wkraczają. Wszyscy możecie wsłuchiwać się w siebie i pytać swoją wewnętrzną istotę, gdzie iść i na czym się skupiać. Ale uczenie się tego jak słuchać jest sztuką samą w sobie i często pojawia się na dalszych etapach ścieżki. Wymaga ono posiadania pewnego stopnia wiedzy o samym sobie. Niełatwo jest to pojąć nowicjuszowi, jednak jest to możliwe, przynajmniej na jakiś czas, żeby odsunąć na bok własną wolę i otworzyć się na cokolwiek, co komunikuje nam wewnętrzny głos. Wymaga to na przykład świadomości waszego roszczeniowego myślenia, świadomości ryzyka jakie niesie ze sobą oczekiwanie określonej odpowiedzi, a nieprzyjmowanie żadnej innej, świadomości waszego strachu przed otrzymaniem innej odpowiedzi. Wszystkie te postawy i emocje mogą być bardzo subtelne i skrupulatnie ukryte czy racjonalizowane, tak, że żeby ten głos mógł być naprawdę wolny konieczna jest pewna zdolność rozróżniania tego, co w was. Będziesz ufał temu głosowi w stopniu, w jakim udało ci się wyzwolić samego siebie. Za każdym razem, kiedy świadomie i intencjonalnie odsuniesz na bok swój upór staniesz się silniejszy i bardziej

wolny. Zauważ, jak objawia się twój upór, co chcesz, a czego nie chcesz usłyszeć. Następnie wyraż swoje zaufanie wobec boskiego głosu. Wtedy twoja wiara zyska silny realny fundament.

W stopniu, w którym jesteś świadomy, że chcesz otrzymać taką, a nie inną odpowiedź, będziesz unikał niejasności i rozproszenia. W przeciwnym razie będziesz oszukiwał samego siebie wierząc, że otrzymujesz odpowiedzi, których źródłem jest boskość, podczas gdy będą one niczym więcej niż efektem myślenia twojego roszczeniowego ego. Dopiero kiedy osiągniesz stan, w którym możesz być w pełni świadomy osobistego interesu ego i tego, że chce jakąś rzecz w tej, a nie innej formie, będziesz mógł zacząć polegać na swoich własnych wewnętrznych odpowiedziach.

Ale jeśli już jesteś świadomy swojej skłonności do zniekształcania odpowiedzi, zamiast bycia bezstronnym wobec odpowiedzi, którą chcesz otrzymać, już w samej świadomości tworzysz kanał prawdy prowadzący do twojej wewnętrznej rzeczywistości. Wtedy możesz dostrzec głęboki wewnętrzny głos, który mówi prawdę. Wtedy skupienie się będzie pełne sensu, odprężone, a do tego wystarczająco spójne, żeby mogło tworzyć nowe formy myśli, a tym samym nowe pożądane doświadczenia.

Kolejnym ważnym aspektem dotyczącym rekonstruowania jest element czasu, z którym musisz sobie poradzić na poziomie ego. Niecierpliwość jest kolejnym zniekształceniem pełniejszego stanu świadomości, w którym tworzenie jest natychmiastowe. Myśl tworzy formę w chwili, w której jest wypowiedziana. Niecierpliwość jest pamięcią tego doświadczenia, bez połączenia z wewnętrzną istotą tak, że lekcja, którą ma do zrealizowania ego nie jest zrozumiała. Jedynie na poziomie ego wszystko jest oddzielone: skutek od przyczyny, dusza od duszy, forma i doświadczenie od myśli, wewnętrzne od zewnętrznego. Życie samo w sobie wydaje ci się być statycznym sztywnym obiektem, w którym jesteś umieszczony. Wydaje się on zupełnie oddzielony od twoich wewnętrznych procesów. Są to takie same iluzje jak twoja koncepcja i doświadczenie czasu, odległości i ruchu. One wszystkie są efektami ubocznymi ograniczonego, oddzielonego stanu ego. Wszystko czego doświadczasz wydaje się istnieć jedynie w tych pozornie obiektywnych pojęciach ego. Im bardziej skupisz się na tej perspektywie, tym bardziej będzie ci się to takim wydawać. W rzeczywistości twoje życie jest jedynie subiektywnym wyrazem ciebie samego, a nie utartej, obiektywnej, nieruchomej rzeczywistości. Kiedy nauczysz się bardziej skupiać na wewnętrznej rzeczywistości, zaczniesz

dostrzegać dużo więcej z tej drugiej, pełniejszej rzeczywistości, w której oddzielone aspekty poruszają się razem we wspaniałej i pełnej znaczenia sieci interakcji i pełni.

Częścią procesu tworzenia jest cierpliwość polegająca na pozwalaniu na to, żeby wszystko było takie jakie jest, uczenie się ufności wobec życia – ufności w to, że życie wyrazi z powrotem to, co w nie wkładasz. A to oznacza czekanie aż nasiono się rozwinie. Czy czekasz w zwątpieniu? Czy czekasz z niecierpliwością? Czy czekasz w strachu? Czy czekasz w napięciu? Czy czekasz w cichym zaufaniu? A może twoje zaufanie jest łatwowiernością i wyrazem chęci – tak, że być może nie ufasz swojemu zaufaniu? Czy chcesz czegoś tak bardzo, że stworzysz wymuszający prąd, który uniemożliwia spełnienie, ponieważ jego napięcie i emocjonalny ładunek jego myśli odnoszą zwycięstwo nad tworzeniem? Jeśli oczekiwanie jest naprawdę pełne odprężenia, nie będziesz mieć żadnych wątpliwości dotyczących spełnienia. Wiesz, że nasionko rozwinie się w piękny kwiat.

Proces odtwarzania rozwija się na zawsze, kiedy osobowość ego jednoczy się z innymi aspektami osobowości, które wcześniej się nie ujawniały. Im więcej tego jednoczenia ma miejsce, tym radośniej będziesz tworzyć. Może to brzmieć niejasno, kiedy mówię, że musisz nauczyć się nie wzdrygać przed bólem, a potem mówię, że twoim prawem od urodzenia jest być w stanie radości. Może to brzmieć jak sprzeczność, kiedy mówię, że musisz być gotów odpuścić - przynajmniej na chwilę i w dobrej wierze - to, co chcesz stworzyć i że musisz wierzyć w to, że jesteś w stanie tworzyć. Te sprzeczności istnieją wyłącznie na najbardziej powierzchownym poziomie ego, gdzie rządzi dualność albo/albo. W rzeczywistości są to niezależne od siebie zasady, które muszą zjednoczyć się w harmonii. Jeśli kurczowo trzymasz się pragnienia, które jest zbyt silne, zamykasz drzwi do radości i swobodnej wewnętrznej kreacji. Kurczowy uścisk zawsze wskazuje na negację, zwątpienie i negatywność, które musisz odkryć i z którymi musisz się obejść w określony sposób.

W ułudzie ego postrzegasz życie jako swojego wroga, obcego i nieprzyjaźnie do ciebie nastawionego, podczas gdy ty jesteś jego ofiarą. W tej ułudzie ty nie możesz tworzyć. Zobaczycie więc, moi przyjaciele, że wasze uświadomienie sobie na tej ścieżce tego jak kreujecie swoje cierpienie wyzwoli was i pozwoli wam tworzyć wasze szczęście.

Pozwólcie, że skończę mówiąc, że jesteście czymś znacznie więcej niż to, co możecie sobie aktualnie wyobrazić. Jeśli będziecie iść w kierunku odnalezienia waszego prawdziwego ja, utożsamienia się z nim przez wszystkie warstwy ciemności odkryjecie nieskończone piękno

wszechświata. Z każdym oddechem będziecie napełniać się jego miłością i mądrością. Nie ma niczego, co was otacza i przenika, co nie wyrażałoby wielkości boskiego i łaskawego stworzenia. Im bardziej świadomi tego będziecie się stawać, tym więcej radości i wdzięczności będzie rozwijało się w waszych sercach. Nieskończone piękno wszechświata może być doświadczane jako rzeczywistość, a nie teoria, jedynie, jeśli wypracujecie swoją drogę przez swoje ciemne obszary.

Bądźcie wszyscy błogosławieni. Czujcie miłość docierającą do was z obszaru, w którym macie wielu przyjaciół, którzy pomogli wam dotrzeć do tego miejsca. Bądźcie w pokoju.

Przekład z języka angielskiego: Katarzyna Hylińska